

Pamela Jeziorska-Biel

 <https://orcid.org/0000-0001-5253-3886>

Uniwersytet Łódzki

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Katedra Gospodarki Samorządu Terytorialnego

pamela.jeziorska@uni.lodz.pl

BIBLIOTEKA MIEJSKA JAKO INSTYTUCJA REZYLIENTNA

Abstrakt: Biblioteki miejskie odgrywają istotną rolę w rozwoju społeczeństw, będąc nie tylko miejscami przechowywania i udostępniania wiedzy, ale także instytucjami kształtującymi kapitał społeczny, edukacyjny i kulturowy miasta. W kontekście wyzwań współczesnego świata, takich jak: urbanizacja, zmiany klimatyczne, nierówności społeczne czy kryzysy związane z pandemią, biblioteki miejskie stają się dobrym przykładem instytucji rezyliентnych – to znaczy potrafią skutecznie adaptować się do dynamicznych zmian, zachowując przy tym kluczowe wartości. Celem niniejszego artykułu jest po pierwsze: próba zrozumienia przemian, jakim podlega współczesna biblioteka miejska oceniana jako tzw. trzecie miejsce, a po drugie: identyfikacja jej działań jako instytucji rezyliентnej. Z tak nakreślonego celu badawczego wynikają podstawowe pytania badawcze: jakie funkcje (dodatkowe) aktualnie pełnią biblioteki publiczne oraz w jaki sposób biblioteki są postrzegane przez bibliotekarzy oraz studentów jako miejsca znaczące. Na te pytania autorka tekstu stara się odpowiedzieć, sięgając do wyników badań własnych przeprowadzonych metodą jakościową oraz ilościową wśród bibliotekarzy i studentów Uniwersytetu Łódzkiego.

Słowa kluczowe: biblioteka miejska, instytucja rezyliентna, trzecie miejsce, wywiad swobodny, ankieta

THE LIBRARY AS A RESILIENT INSTITUTION

Abstract: Urban libraries play a key role in the development of societies, being not only places for storing and sharing knowledge, but also institutions that shape the social, educational and cultural capital of the city. In the context of the challenges of the modern world, such as urbanization, climate change, social inequality and pandemic crises, urban libraries are becoming an important example of a resilient institution, i.e. one that can effectively adapt to dynamic change while preserving core values. The purpose of this article is, first: to try to understand the transformations of the contemporary urban library interpreted as a “third place”; and second: to identify its activities as a resilient institution. From the research objective thus outlined, basic research questions arise: What current (additional) roles do public libraries play?, and How are libraries perceived by librarians and students as meaningful places? The author seeks to answer these questions by drawing on the results of her own research, conducted using qualitative and quantitative methods among librarians and students at the University of Lodz.

Keywords: city library, resilient institution, third place, in-depth interview, survey

1. WPROWADZENIE

Zmiany w postrzeganiu znaczenia kultury, w kontekście jej podziału na wysoką oraz komercyjną i popularną, rozpoczęły się w latach dziewięćdziesiątych XX w., kiedy zauważono istotny wpływ przemysłu kreatywnego na stymulację rozwoju gospodarczego (Kotylak, 2017), a wraz z nim rozwoju społecznego z kulturą jawiącą się jako narzędzie pomocne w przeciwdziałaniu zjawiskom patologicznym, wspomagające tworzenie społeczeństwa świadomego, tolerancyjnego i otwartego, a także służące integracji społecznej i budujące kapitał społeczny (por. Zybert i in., 2000). Szczególne znaczenie kultury widoczne jest w rozwoju przestrzeni miejskiej i środowisk miejskich. Na poziomie lokalnych

środowisk przejawia się to w dostrzeżeniu i wzmocnieniu wpływu bibliotek jako miejsc znaczących. Dlatego rola bibliotek publicznych (w rejonie, sąsiedztwie) jako swoistych centrów aktywności lokalnej, dostarczycieli dóbr i usług kulturalnych jest współcześnie dość silnie eksponowana. Obiektywizuje się to również w aktualnych nakładach finansowych na rozwój infrastruktury bibliotecznej – w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0, Priorytet 2 „Infrastruktura bibliotek 2021–2025” 47 bibliotek publicznych otrzymało dofinansowanie na łączną kwotę prawie 79 mln zł, a także w zainteresowaniu tą problematyką wśród wielu badaczy, np. zagadnieniem biblioteki jako miejsca

„cyfrowego detoksu” najmłodszych użytkowników (Dworzycka i Has-Tokarz, 2024).

Biblioteki publiczne jako instytucje przeszły bardzo dużą metamorfozę na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci, a każda zmiana nacechowana była wyjściem na przeciw oczekiwaniom jej użytkowników oraz reakcją na przemiany społeczne, kulturowe oraz technologiczne. „Stała, sukcesywna zmienność okoliczności” to dziś zdaniem Wojciechowskiego (2000, s. 12) charakterystyczna cecha, która wpływa na sposoby funkcjonowania bibliotek. W literaturze przedmiotu wskazuje się na sześć kluczowych trendów stanowiących kontekst przemian, które zainicjowały redefinicję znaczenia współczesnych bibliotek publicznych, a tym samym przyjmowania przez nie nowych, dopasowanych do współczesnego użytkownika funkcji. Mowa jest o: starzejącym się społeczeństwie, kryzysie filtrów kultury¹, kulturze nadmiaru, googlizacji kultury (informacja jest w zasięgu jednego kliknięcia), końcu kultury książki, przechodzeniu od kultury instytucji do kultury amatorów (Skowrońska, 2014; Tarkowski i Bendyk, 2011). Wobec takich wyzwań pozostanie tylko i wyłącznie przy tradycyjnych zadaniach biblioteki, które definiuje *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach* jako: „gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie i ochrona materiałów bibliotecznych oraz obsługa użytkowników, przede wszystkim udostępnianie zbiorów oraz prowadzenie działalności informacyjnej [...] bibliograficznej, dokumentacyjnej, naukowo-badawczej, wydawniczej, edukacyjnej, popularyzatorskiej i instrukcyjno-metodycznej” (*Ustawa*, 1997, art. 4), może być niewystarczające. W takim ujęciu biblioteki publiczne mają charakter powszechny i bezpłatny, ich rolą jest służba w zapewnieniu dostępu do zasobów dorobku naukowego i kulturowego zarówno polskiego, jak i ogólnoswiatowego. Jest to ważne i zasadne, ale wydaje się niewystarczające, biorąc pod uwagę dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość i oczekiwania społeczne aktualnie stawiane przed instytucjami kultury. Wydaje się więc, że biblioteki powinny się zmieniać, jeśli chcą pozostać atrakcyjne. Współczesną bibliotekę można określić mianem tzw. inteligentnej organizacji i marki lokalnego środowiska, poszukującej dla siebie innowacyjnych ścieżek rozwoju. Niejednokrotnie innowacje społeczne ujawniają zaś nowe możliwości i sposoby zarządzania, kreowania społecznych zachowań oraz rozwiązywania problemów społecznych (por. Kwaśnicki, 2015; Olejniczuk-Merta, 2013; Wyrwa, 2015).

2. BIBLIOTEKA JAKO MIEJSCE ZNACZĄCE ORAZ INSTYTUCJA REZYLIENTNA

Oparcie działalności biblioteki na koncepcji trzeciego miejsca jest w literaturze przedmiotu znanym zagadnieniem (por. Gądecki, 2018; Łobocka, 2013; Wrocławska

i Jerzyk-Wojtecka, 2011). Sama idea tego pojęcia została wprowadzona w latach 80. XX w. przez Raya Oldenburga w książce *The Great Good Place*. Dla tego autora

trzecie miejsce to miejsce odpoczynku – nie tylko od pracy, lecz także od wykonywanych na co dzień rutynowych czynności. Jest neutralną przestrzenią, w której spędzamy wolny czas, spotykamy przyjaciół, odpoczywamy po pracy zawodowej, pracach domowych, nabieramy oddechu przy filiżance kawy (herbaty), obserwujemy i pokazujemy się innym (1989, s. 11).

Trzecie miejsce to zatem „dobrowolny przystanek między domem a pracą” – jak pisze Zysiak – jest „nieformalną przestrzenią publiczną, gdzie nie jest się ani gospodarzem, ani gościem. Są tzw. *ports of entry*, czyli przestrzeniami wchodzenia we wspólnotę inicjującą znajomości” (Zysiak, 2011, s. 22). W takich miejscach w wolnym czasie mają „zbierać się ludzie w potrzebie, ma się kształtować lokalna agora, miejsce wymiany myśli, a także politycznych poglądów. Trzecie miejsce jest więc w dużej mierze czynnikiem aktywizującym wspólnotę” (Zysiak, 2011, s. 22). Obecne biblioteki stają się centrami edukacyjno-informacyjnymi o hybrydowym charakterze – nie tylko gromadzą i udostępniają zbiory tradycyjne i elektroniczne, ale łączą również różne rodzaje aktywności (szkolenia, debaty, koncerty, zajęcia edukacyjne, wystawy etc.). Coraz częściej podkreśla się konieczność, by biblioteka w pełni przejęła funkcję trzeciego miejsca – ogólnodostępnej przestrzeni, w której ludzie mogą się spotykać regularnie, z własnej woli, w swobodnej atmosferze i w przewidywalny sposób, poza środowiskiem domowym i zawodowym. Paweł Braun, dyrektor Biblioteki Miejskiej w Łodzi w latach 2018–2021, który m.in. nadzorował proces łączenia łódzkich publicznych placówek bibliotecznych, twierdził, że

wzięcie pod uwagę koncepcji „trzeciego miejsca” wymagało zmiany sposobu patrzenia na filie BMwŁ [Biblioteki Miejskiej w Łodzi] – już nie tylko jako miejsc, które oferują dostęp do szerokiego księgozbioru. Konieczne było uwzględnienie w planowaniu każdej z bibliotek dobrej infrastruktury i przyjaznego wnętrza, które sprzyjać będzie nowo postawionemu zadaniu – realizacji szerokiej oferty kulturalnej (Zbieranowska, 2021, s. 151).

Biblioteka, która jest definiowana jako trzecie miejsce, to również biblioteka rozumiana jako ‘miejsce znaczące’. Pojęcie miejsca znaczącego odnosi się do przestrzeni, która ma szczególną wartość symboliczną, emocjonalną lub funkcjonalną dla jego użytkowników (Lewicka, 2012). Biblioteka jest takim miejscem ze względu na kilka elementów:

1. Stanowi symbol wiedzy i edukacji. Biblioteki od wieków są instytucjami dostępu do wiedzy i kultury, ale rola tych placówek znacząco ewoluowała, gdyż obok

tradycyjnych materiałów, jak książki czy czasopisma, oferują dostęp do nowych technologii, multimediiów, a także różnorodnych zasobów edukacyjnych online, co czyni je głównym narzędziem w procesie niwelowania nierówności edukacyjnych.

2. To przestrzeń budowania tożsamości lokalnej. Biblioteki miejskie, zwłaszcza w mniejszych społecznościach, często są miejscami promującymi lokalną historię i kulturę. Organizacja wystaw, archiwizacja lokalnych dokumentów, organizacja warsztatów i spotkań autorskich wzmacnia poczucie przynależności mieszkańców do danej wspólnoty.
3. To miejsce wpływające na poczucie bezpieczeństwa i spokoju – zapewnia tzw. pauzę w ruchu (Tuan, 1987). Biblioteki silnie kojarzą się z ciszą i spokojem, aura tego miejsca sprzyja refleksji, nauce czy odpoczynkowi. Często też neutralność tej przestrzeni sprawia, że użytkownicy mogą czuć się swobodnie, niezależnie od dzielących ich różnic.
4. Biblioteka to także platforma rozwoju różnych typów innowacji społecznych. Współczesne biblioteki coraz częściej oferują przestrzenie do pracy (ang. *co-working space*), przestrzeń kreatywną (ang. *maker-space*), czy tzw. laboratoria kreatywne służące eksperymentowaniu i doświadczaniu, umożliwiając współpracę różnorodnych grup społecznych i pomoc w rozwiązywaniu problemów społecznych.

Reasumując, zdaniem autorki niniejszego artykułu do najważniejszych cech charakterystycznych bibliotek jako trzecich miejsc można zaliczyć: integrację społeczną i budowanie więzi (lokalnych, sąsiedzkich), edukację i rozwój osobisty mieszkańców, tworzenie egalitarnej przestrzeni kulturalnej (przyjmowanie roli centrów kultury), dostęp do technologii (przeciwdziałanie wykluczeniu), wsparcie społeczności w kryzysie oraz tworzenie nowych (jakościowych) sposobów spędzania czasu wolnego.

Jest wiele przykładów bibliotek w Polsce i na świecie, które „obrosły” w dodatkowe funkcje realizowane dla swojej społeczności, które niejednokrotnie nie kojarzą się i nie są wprost powiązane z tradycyjnym rozumieniem biblioteki jako miejsca gromadzenia i wypożyczania zbiorów. Przykładem wzorcowego wdrożenia tego rodzaju koncepcji jest działalność biblioteki publicznej w duńskim Hjørring. Placówka ta została zlokalizowana w centralnym budynku „Metropol”, sąsiadującym z centrum handlowym i klubem fitness. Z przeprowadzonych badań wynika, że aż 50% odwiedzających korzysta z biblioteki nie w celu wypożyczania materiałów, lecz głównie dla rozrywki i spędzenia wolnego czasu (Piotrowska i Witczak, 2011). W Łodzi podobnie funkcjonuje m.in. biblioteka (Mediateka) MeMo, usytuowana przy ulicy Moniuszki 5² – „to miejsce, które łączy tradycyjne zbiory biblioteczne z dostępem do nowoczesnych technologii. To przestrzeń, w której każdy bez względu na wiek znajdzie coś dla siebie” (MeMo

Mediateka, b.r.). W bibliotece tej znajdują się: studio nagrań dźwięku i montażu, sala z klockami Lego, sala muzyczna, zbiory komiksów, mang i gier planszowych, sala kinowa, sala zabaw dla dzieci (w tym sala gaminowa). MeMo oferuje również organizację wydarzeń typu: kiermasz, *speed frending*, spotkania autorskie, koncerty, warsztaty, wystawy, debaty czy imprezy okolicznościowe, np. bal karnawałowy. Mediateka nie tylko pełni tradycyjne funkcje biblioteczne, ale także kreuje nowe standardy w dostępie do kultury, wiedzy i technologii. To przykład innowacyjnej instytucji, która dzięki swojej elastyczności, otwartości i zaawansowanym technologiom realizuje cele nowoczesnej biblioteki miejskiej.

Tego rodzaju przemiany indukują również spojrzenie na bibliotekę miejską w kategoriach instytucji rezyliencyjnej (ang. *resilience*) (Martin i Sunley, 2020), a konkretnie w czterech odsłonach jej zdolności do: odporności, odbudowy, adaptacji i reorganizacji (rekonfiguracji). Każdy z tych obszarów z osobna stanowi bardzo ciekawy aspekt badawczy transformacji omawianych instytucji. Nie bez powodu miasta o przemysłowej przeszłości, stojące przed wyzwaniem związanym z restrukturyzacją gospodarki i poszukiwaniem nowych kierunków rozwoju, coraz częściej zwracają się ku kulturze jako istotnemu elementowi wspierającemu odnowę i dynamikę lokalnych struktur społeczno-ekonomicznych. Rozwój sektora kultury pozwala często przeciwdziałać negatywnemu obrazowi miasta, ale i prowokuje koncentrację na kapitale endogennym (Borowiecki, 2004; Stawasz i Rudolf, 2018)³.

Pojęcie rezyliencji zaczerpnięte zostało z psychologii i ekologii, odnosi się do zdolności jednostek, systemów lub społeczności do powrotu do równowagi po doświadczeniu stresu lub zakłóceń. W ujęciu instytucjonalnym rezyliencja oznacza zdolność organizacji do przetrwania, adaptacji i rozwoju mimo napotykanego trudności (Walker i Salt, 2012). Współczesne teorie rezyliencji podkreślają konieczność łączenia zdolności adaptacyjnych, regeneracyjnych i innowacyjnych, aby wspierać rozwój i stabilność w obliczu wyzwań⁴. Biblioteki miejskie, jako istotne części infrastruktury społecznej miast, spełniają te kryteria dzięki swojej elastyczności, dostępności oraz otwartości na potrzeby rozmaitych grup użytkowników. Jednym z zasadniczych elementów rezyliencji bibliotek jest również ich zdolność do integrowania różnorodnych społeczności miejskich. Biblioteki zapewniają przestrzeń dostępną dla wszystkich, niezależnie od wieku, pochodzenia, wykształcenia czy statusu ekonomicznego. Dzięki tej inkluzyjności stają się miejscami wzmacniania więzi społecznych oraz narzędziami redukcji nierówności, takich jak wykluczenie cyfrowe czy edukacyjne. Biblioteki szczególnie istotną rolę odegrały w czasie pandemii COVID-19, oferując wsparcie zarówno w formie tradycyjnej, jak i zdalnej. Udostępnianie zasobów

cyfrowych czy organizacja warsztatów online stały się podstawowymi działaniami wspierającymi społeczności dotknięte kryzysem. Nowoczesne biblioteki nie ograniczają się już wyłącznie do wypożyczania książek, lecz działają jako multidyscyplinarne centra wiedzy i kultury, wyposażone w nowoczesne technologie, takie jak: drukarki 3D, laboratoria cyfrowe czy narzędzia wspierające rozwój kompetencji technologicznych. Swoim użytkownikom umożliwiają eksperymentowanie, tworzenie i dzielenie się wiedzą. Ponadto biblioteki coraz częściej stają się platformami wspierającymi rozwój lokalnych inicjatyw oraz partnerami dla organizacji pozarządowych i instytucji miejskich, budując ważne dla siebie sieci kontaktów.

Warto zwrócić uwagę również na aspekt funkcjonalności bibliotek miejskich jako narzędzi rezyliencji społecznej. Innymi słowy, biblioteki jako trzecie miejsca mogą równocześnie mieć swój wkład w budowanie rezyliencji własnej członków społeczności lokalnej. W związku z tym, że zapewniają dostęp do wiedzy, technologii oraz jakościowej przestrzeni wspólnotowej, są miejscami spotkań różnorodnych grup użytkowników, wspólnego korzystania z zasobów. Następuje w ten sposób wymiana myśli, kreowanie światopoglądu i podnoszenie świadomości społecznej (sprzyja temu uczestnictwo w debatach, prelekcjach, szkoleniach). Dzięki tej inkluzyjności biblioteki stają się przestrzeniami sprzyjającymi integracji społecznej oraz niwelowaniu barier związanych z wykluczeniem cyfrowym i edukacyjnym (w dobie pandemii COVID-19 wiele bibliotek udowodniło swoją zdolność do adaptacji, oferując usługi online, organizując wydarzenia wirtualne czy tworząc punkty wsparcia dla społeczności lokalnych).

Podsumowując, rezyliencja społeczna i instytucjonalna to główne koncepcje wyjaśniające dynamikę systemowego radzenia sobie ze współczesnymi wyzwaniami i kryzysami. Jednocześnie idee te podkreślają aspekt synergicznej współpracy między społeczeństwem a instytucjami, inwestowania w kapitał społeczny i ludzkie zasoby oraz budowania elastycznych struktur, które mogą szybko reagować na zmiany i wspierać regenerację. Warto zaznaczyć, że rezyliencja nie jest stanem osiąganym jednorazowo, lecz procesem ciągłego uczenia się, dostosowywania i doskonalenia.

3. WSPÓŁCZESNA BIBLIOTEKA W PERCEPCJI BIBLIOTEKARZY ORAZ STUDENTÓW: CIĄGŁOŚĆ I ZMIANA

Celem przeprowadzonych badań była po pierwsze próba zrozumienia przemian, jakim podlega współczesna biblioteka miejska interpretowana jako trzecie miejsce,

oraz po drugie identyfikacja jej działań jako instytucji rezylientnej. Z tak nakreślonego celu badawczego wynikały podstawowe pytania badawcze: jakie aktualnie (dodatkowe) funkcje pełnią biblioteki publiczne i w jaki sposób biblioteki są postrzegane przez bibliotekarzy oraz studentów jako miejsca znaczące.

Zrealizowane badania były prowadzone metodą jakościową oraz ilościową⁵. W ramach metody jakościowej przeprowadzono pięć wywiadów swobodnych ze standaryzowaną liczbą poszukiwanych informacji⁶, charakterze eksperckim. Respondentami byli celowo dobrani pracownicy wybranych filii Biblioteki Miejskiej w Łodzi. W ramach metody ilościowej wykorzystano technikę ankiety internetowej przeprowadzonej wśród 122 studentów⁷ Uniwersytetu Łódzkiego. Ankieta składała się z 12 pytań (plus 3 pytania metryczkowe). Badania przeprowadzono w okresie od kwietnia do października 2024 r. W celu nadania struktury prezentowanym wynikom badań zdecydowano się najpierw przybliżyć efekty realizacji wywiadów indywidualnych, a w następnej kolejności ankiet.

3.1. BIBLIOTEKA W PERCEPCJI BIBLIOTEKARZY: NOWOCZESNA BIBLIOTEKA JAKO MIEJSCE TRADYCJI, INNOWACJI I SPOŁECZNEGO ZAANGAŻOWANIA

Przeprowadzone wywiady swobodne z pracownikami wybranych filii Biblioteki Miejskiej w Łodzi ujawniają wiele istotnych wątków dotyczących percepcji zmian, bycia i rozumienia bibliotek będących miejscami codziennej pracy bibliotekarzy. Sięgnięcie po narracje osób na co dzień związanych z tymi placówkami pozwoliło spojrzeć na nie z większą uważnością w kontekście ich aktualnych transformacji i redefinicji, nabywania nowych znaczeń i mierzenia się z różnymi wyzwaniami. Skoncentrowano się na wyodrębnieniu najistotniejszych kategorii problemowych, którym przyporządkowano obrazujące je fragmenty wypowiedzi.

Badani respondenci są świadomi i zauważają zmiany dokonujące się w sektorze kultury. Podkreślają ich pewność, nieuchronność oraz intensywność:

Można powiedzieć, wręcz dosłownie, że kultura wychodzi do ludzi. Jest bardzo duża promocja kultury, lata wstecz tego nie było, nie obserwowaliśmy tego. Nawet biblioteki naukowe również wchodzą w ten trend promowania się. Wychodzimy, pokazujemy się Państwu na Facebooku, mamy swoje strony, różnymi kanałami do Państwa docieramy. Więc na pewno tutaj pod tym kątem ta kultura się zmieniła. Natomiast jest to na pewno na lepsze, ale nie oznacza w moim przekonaniu również, że to, co było kiedyś, jest gorsze. Ja łączę zawsze przeszłość z teraźniejszością, tak żeby ku przyszłości było tutaj jak najefektniej, jak najlepiej (Respondent 1).

Sektor kultury zmienia się już od kilku lat i cały czas idzie właśnie w stronę takich innowacji (Respondent 2).

Znaczenie sektora kultury się w zasadzie zawsze zmienia, jest w ciągłym ruchu. Kultura zawsze musi się dostosowywać do wszelkich nowych trendów i technologii, czego obecnie doświadczamy bardzo często i dotkliwie. Trzeba wychodzić naprzeciw tym zmianom, nie bać się ich, tylko próbować jakoś skonfrontować, czasem się do nich dostosować, czasem wyjść na przekór, zależnie od tego, na czym możemy więcej zyskać (Respondent 3).

Ważnymi zagadnieniami w narracji o bibliotekach są nowy użytkownik biblioteki oraz jego potrzeby i oczekiwania, które również podążają za dynamiką obecnych zmian:

Współczesny użytkownik biblioteki to użytkownik, który nie boi się zadać pytania. To użytkownik, który zadaje mądre pytania. To użytkownik, który chce, żeby go uczyć, żeby pokazywać mu nowe rzeczy. Jest to bardzo otwarty użytkownik przede wszystkim. Za moich czasów, jak ja studiowałam, byliśmy chyba mniej otwarci. Może czasami bardziej skrepowani niepotrzebnie, natomiast dzisiejsi użytkownicy są zupełnie inni. Może lepsi nawet od nas, ale inni, otwarci, zdecydowanie otwarci (Respondent 1).

Tutaj takich użytkowników jest kilka rodzajów, ponieważ mamy użytkowników, którzy zakładają od razu, że tylko książka w wersji papierowej. Standardowo, klasycznie [...]. Ważne, żeby książki były, żeby biblioteka była jak najdłużej otwarta, żeby mieli dostęp do niej. Cieszą się z nowości, jak najbardziej, ale nie korzystają. Wielu czytelników nie korzysta z dostępnego katalogu online, nie chcą z tego korzystać i odgórnie mówią kategoryczne „nie”. Są też osoby, które przychodzą i typowo pytają o Legimi, czyli o pozyskiwanie kodów, które udostępniają im właśnie dostęp do wielu książek. [...] Nie są już tak bardzo kurczowi, nie trzymają się książek w wersji papierowej. Jest też także młodzież, która ma oczekiwania względem biblioteki, że przyjdą, coś będzie się działo, będą korzystać z komputera, wydrukują sobie coś. A niektórzy chcą po prostu zwyczajnie pograć, czy też skorzystać z jakichś platform, bo nie mają akurat na przykład komputera w domu. Każdy więc ma jakieś tutaj swoje potrzeby i dla każdego musimy właśnie organizować coś innego i zrobić to w taki sposób, żeby wszystkim odpowiadało. [...] Myślę, że większość z właśnie młodych ludzi, do których my jakby mamy problem, żeby dotrzeć, bo najmniejsza ilość czytelników znajduje się właśnie w granicach takich wiekowych od piętnastego, szesnastego roku życia, no może do dwudziestego piątego roku życia. Najmniejsza ilość tych czytelników no to są studenci. Czasami jeszcze przyjdą po jakieś książki, wiadomo potrzebne do pisania pracy, ale to jest właśnie stricte pod kątem pracy, rzadko już się zdarza, żeby ktoś przyszedł typowo na studia, wypożyczył sobie książkę do przedmiotu, więc jakby to do tej, do tej kategorii czytelnika jest nam najtrudniej dotrzeć (Respondent 2).

Równie istotnym zagadnieniem jest to, jak zdaniem respondentów zmienia się współczesna biblioteka oraz jakie wyzwania przed nią stoją w kontekście jej możliwości adaptacyjnych:

Więc biblioteka staje się takim miejscem zupełnie otwartym. Nie jest hermetyczne, tak jak kiedyś (Respondent 1).

Teraz już, że tak powiem, do przodu i coraz bardziej brniemy w te innowacje, które tylko i wyłącznie mają na celu właśnie zachęcić jak największą liczbę osób do korzystania z biblioteki (Respondent 2).

Czyli biblioteka już też nie jest standardową biblioteką, do której przychodzimy, wypożyczamy książkę, oddajemy i zapominamy, że tutaj byliśmy. Biblioteka jako właśnie instytucja kultury organizuje różnego rodzaju atrakcje, spotkania, imprezy dla czytelników. Właśnie w takim celu, żeby ich zachęcić do korzystania z naszych usług, więc to wszystko ewoluuje. Niektóre biblioteki są łączone z takimi na przykład miejskimi ośrodkami kultury. Tak to wszystko łączy w całość. Wtedy jest takie centrum kultury wraz z biblioteką [...] ja nie jestem zwolenniczką takiego łączenia, biblioteka wtedy jest troszeczkę pomijana i więcej wkładu jakby koncentruje się na tych wydarzeniach kulturalnych, na takich imprezach, a biblioteka zostaje gdzieś troszeczkę w tyle. A jednak nie możemy zapominać o tym, że to jest miejsce, które służy wypożyczaniu, czytaniu i spotkaniu się osób, nawet jakiś klub czytelniczy, wymiany zdań na temat danej książki, a troszeczkę to zanika. Tutaj jestem tym jakby zaniepokojona, ale musimy iść do przodu (Respondent 2).

Tutaj te biblioteki też idą właśnie w takim kierunku, żeby być jeszcze bliżej czytelnika. [...] Tak, czasem się śmieję, że to takie małe ośrodki kultury. Biblioteka to też już taki mały ośrodek kultury, bo i wakacje w bibliotece, i innego rodzaju atrakcje [...]. Biblioteki stały się bardziej medialne [...] jesteśmy na czasie (Respondent 2).

Jeśli chodzi o ten łódzki obraz bibliotek, ponieważ łódzkie biblioteki radzą sobie naprawdę dobrze, dobrze dostosowują się do zmian. Widać to po tym, że jak zlikwidowano rejonizację i połączono wszystkie łódzkie biblioteki w jeden organ, to zdecydowanie one odżyły. Właśnie zaczynają się trochę „brandingować”, trochę zmieniać swój wizerunek, aby zachęcić nowych czytelników, często młodszych, aby wyjść naprzeciw nowym trendom. Dostosować się do tego. Natomiast niewątpliwie dla klasycznej biblioteki zagrożenie jest takie, że po co iść do biblioteki, skoro można sobie coś ściągnąć z Internetu. Główne zadanie jest takie, żeby pokazać czytelnikowi, że jednak książka, którą, legalnie czy nie, możemy pobrać z Internetu, nie da nam tego samego, co obcowanie z fizyczną książką. No i jeszcze, żeby z Legimi, Empik Go zachęcić do legalnego korzystania z książek, pokazać, że mimo wszystko, jeśli robimy coś z legalnych źródeł, to wspieramy rozwój dalszy kultury (Respondent 3).

Myślę, że przede wszystkim właśnie te zmiany próbują wychodzić naprzeciw oczekiwaniom użytkowników. Tak naprawdę często wiążą się właśnie z poszerzeniem oferty kulturalnej, wprowadzeniem czegoś więcej niż tylko książki, bo coraz mniej jest bibliotek, które są w stanie utrzymać się jako aktywne miejsce kultury tylko na działalności wypożyczania książek, więc trzeba zachęcić czytelników innymi rzeczami (Respondent 3).

A jeszcze, jak się okazało, że biblioteka po remoncie, na którą się nagle znalazły pieniądze, może wyglądać tak, no to

umówimy się, że nawet osoby, które do tej pory nie miały zbyt wysokiego mniemania o naszej pracy, jak wchodzi tutaj, to bardzo często słyszymy: „wow, nie wiedziałam, że może biblioteka tak wyglądać”. A są to najczęściej osoby, które potem się przyznają, że ostatni raz w bibliotece były w szkole podstawowej. [...] Pod tym względem myślę, że jeżeli chodzi o sektor biblioteczny, zmieniło się najwięcej. Można nie tylko wypożyczyć dobre książki, bo dobre książki będą w każdej bibliotece, ale że można wejść do takiej biblioteki i zobaczyć, że można w takim wnętrzu urządzić bibliotekę, że to może taaaak wyglądać. A nie to, co było moją codziennością przez bardzo, bardzo wiele lat, że to były takie małe, ciasne, ciemne wnętrza ze starymi regałami (Respondent 4).

Może rola bibliotekarzy, bibliotekarek, właściwie bibliotekarek, bo jest ich prawie większość, się zmieniła [...], bo wcześniej bardzo często pomagali, byli takim kołem ratunkowym, powiedzmy dzisiejszym Internetem. Że pomagali pisać pracę po prostu i służyli jakby bazą wiedzy do zrobienia bibliografii. W tym momencie nie musimy. [...] Zawód został otwarty. [...] Czyli nie trzeba studiów tych bibliotekarskich kończyć, żeby zacząć pracować w bibliotece. To też jest fajne, bo są przyjmowane osoby po bardzo różnych kierunkach i wydaje mi się, że jest to wzbogacające dla biblioteki, bo naprawdę każdy z nas wnosi swoje zainteresowania, swoją wiedzę z różnych dziedzin po prostu, więc jesteśmy wtedy w stanie więcej zaproponować jako zespół i odpowiedzieć na różne potrzeby czytelników. [...] Bardziej działają biblioteki zdecydowanie na wszelkich mediach społecznościowych, instagramach, facebookach, tiktokach. Kiedyś tego nie było, więc jest duża zmiana. Nie ma tego obowiązku, ale większość filii prowadzi i niektóre naprawdę z dużym rozmachem, więc to się rozwija. Wydaje mi się, że biblioteka stała się takim atrakcyjnym miejscem pracy dla młodych ludzi. Dużo młodych osób zostało zatrudnionych (Respondent 5).

Respondenci w swoich wypowiedziach zauważali istotność punktów styku działalności biblioteki i centrów kultury:

Centra kultury mają swoje priorytety. Oni bardziej chcą się pokazać od strony rozrywkowej, chcą dzieciom przedstawić plastyczne warsztaty, taneczne zajęcia czy rozwijanie zdolności muzycznych. Każdy ma swoją działkę i powinniśmy się tego pilnować. Całkowicie nie zgadzam się z tym, aby to gdzieś tam tak połączyć, ponieważ centra kultury przyćmiewają biblioteki. Siłą rzeczy biblioteka zostanie przyćmiona, bo my nie jesteśmy instytucją, która organizuje imprezy z pompą. Tylko staramy się to wszystko zwrócić ku zachęceniu do czytania (Respondent 2).

Tak, zdecydowanie właśnie tak powinna być biblioteka rozumiana: jako centrum kultury, centrum jakiejś wymiany myśli, centrum spotkań, po prostu miejsce, gdzie obcuje się nie tylko z książką, ale obcuje się też z drugim człowiekiem (Respondent 3).

W mojej opinii to dobrze (że biblioteka to rodzaj centrum kultury), ale mieliśmy kiedyś takie zarzuty od domów kultury, że przejmujemy ich zakres działań. Pojawiały się takie

kontrargumenty, ale taka jest potrzeba. Gdybyśmy zostali na tym etapie, co byliśmy 20 lat temu z bibliotekami, to pewnie może zostałoby 10 w Łodzi teraz, bo reszta nie miałaby sensu. Tylko rozwijając się, idąc do przodu i realizując potrzeby użytkowników, to możemy dalej działać, rozwijać się, być atrakcyjnymi. Więc wymaga to rozszerzenia zakresu działalności. Więc można powiedzieć, że centrum kultury, tak (Respondent 5).

Jaką zatem przyszłość prognozują dla biblioteki respondenci w kontekście rozwoju wielofunkcyjności tej instytucji?

Myślę, że przede wszystkim zareklamowanie biblioteki jako czegoś więcej niż archiwum książkowego. Biblioteka musi pokazać, że jest przestrzenią, że jest organem kultury, że jest przestrzenią kulturalną, w której dzieje się coś więcej niż wypożyczanie książek, w której można spędzić czas, popracować, ale też ciekawie poszerzyć swoje horyzonty. Stąd w bibliotekach różnego rodzaju spotkania autorskie, wykłady, prelekcje, wszelkie tego typu eventy, które poszerzają tę działalność biblioteki, znacząco pomagają poszerzyć horyzonty czytelnikom (Respondent 3).

Ja bym powiedziała, że jednak najważniejsze jest to, żeby te wnętrza nie odpychały. Może tak powiem, no i na pewno bardzo ważni są ludzie, którzy pracują, no bo wiadomo, że książka super, ale jeżeli, jakby to powiedzieć, mało przyjazny jest człowiek za ladą, no to to się staje tylko takim miejscem rzeczywiście, gdzie się przychodzi po książkę i wychodzi (Respondent 4).

Jeżeli będzie więcej właśnie tych takich renowacji, remontów, jeżeli będzie więcej pieniędzy na książki, to to tylko i wyłącznie będzie służyło na plus. [...] Biblioteka jest ostatnią instytucją, która oferuje tyle rzeczy naprawdę za darmo. I teraz, jeżeli na przykład mamy użytkownika, który przychodzi i na przykład mówi mi oficjalnie, że tak, bo on do nas dzisiaj przychodzi, bo mamy spotkanie, a jutro jest na przykład w Otwartej, bo tam są warsztaty kolażu, a w MeMo jest coś, to znaczy, że jednak ludzie szukają czegoś, co mogłoby zająć im czas, zaspokoić ich zainteresowania, a jednocześnie nie kosztuje milion monet. Już nie mówię o dzieciach, no bo to w ogóle tutaj mamy takie rodziny, które jak ktoś mówi, z Kartą Dużej Rodziny (Respondent 4).

No my ciągle gdzieś się rozwijamy, więc też są zespoły, które pracują i nad utrzymaniem tych czytelników, użytkowników, których mamy. Ale też nie stoimy w miejscu, więc ciągle jest to gdzieś tam badane. Porównujemy się też z innymi bibliotekami w innych miastach. [...] Więc na pewno dostrzeganie tego, że jest inna potrzeba, że inną funkcję teraz biblioteka powinna spełniać. To wydaje mi się, że jakby idąc za tym, to działaniem jest wtedy jeszcze większe otwarcie bibliotek, czyli dostęp już zupełny dla wszystkich. [...] Sprawdzamy też badania, bo mieliśmy też program, który sprawdzał jak dotrzeć do nieużytkowników biblioteki. I to jest też istotne właśnie, że się tym w ogóle interesujemy. To wydaje mi się, że jest fajne, że sami jako grupa, środowisko branżowe, badamy ten problem (Respondent 5).

Ale też biblioteki się specjalizują. To też jest fajne, że to może też pozwolić na rozbudowanie tej grupy, na przyciągnięcie nowych osób. Bo pojawiają się takie sprofilowane biblioteki, czyli Odyseja, która bardziej ma profil podróżniczy. I tam się dużo odbywa spotkań dotyczących podróży i projektowania sobie podróży i relacji z podróży różnych osób. Więc są różni goście. Biblioteka TUVIM, która jest bardziej ekologiczna. Czy teraz powstała nowa Biblioteka Secesja, która jest tylko sprofilowana na architekturę i historię Łodzi. Więc wydaje mi się, że takie osoby, które nie znalazły czegoś dla siebie w takich ogólnych bibliotekach, a interesują się tym tematem, to to będzie miejsce bardzo sprofilowane pod ich kątem, które akurat dla nich może być atrakcyjne. Ja na przykład w profilowaniu bibliotek widzę dużą zaletę (Respondent 5).

Biblioteki są w trakcie redefinicji swojej roli w społeczeństwie, dostosowują się do oczekiwań użytkowników oraz zmieniających się trendów społecznych, technologicznych i kulturowych. To, że biblioteki transformują się, podejmując nowe funkcje i działalności, stało się faktem. Potrzeba i nieuchronność tych zmian są bardzo zauważalne przez badanych respondentów. Biblioteka jako instytucja kultury, przede wszystkim ta bliska człowiekowi, reaguje i adaptuje się do nowych warunków, stając się miejscem bardziej dostępnym, otwartym i atrakcyjnym dla różnorodnych grup

odbiorców. Z jednej strony przejmuje niejako funkcję centrum kultury, integrującego przy tym różnorodne, często nowe funkcje, a z drugiej – musi zadbać o swoją podstawową misję: promocję czytelnictwa i dostęp do wiedzy. Balansuje więc między tradycją a nowoczesnością, próbując harmonijnie łączyć te dwa światy, często zmagając się w wieloma konfliktami i napięciami.

Wypowiedzi respondentów zwracają uwagę na najważniejsze aspekty działalności bibliotek publicznych. Po pierwsze jest to konieczność przełamywania stereotypów. Biblioteki przestają być postrzegane jako nudne i nieatrakcyjne miejsca, a zyskują nowe oblicze dzięki wykonywanym remontom („zrzuć ciężkich zasłon” i lokalizacji parterowej obiektów), zastosowaniu nowoczesnych technologii, mediom społecznościowym, innowacyjnym usługom, a także wprowadzaniu tematyki. Po drugie widoczne jest również kształtujące się nowe pokolenie bibliotekarzy. Zatrudnianie młodych ludzi z różnych środowisk przynosi świeże pomysły i otwiera ten zawód na nowe wpływy. Dziś biblioteka prezentuje bardzo różnorodną ofertę swoim użytkownikom, zarówno w zakresie zbiorów internetowych, jak i propozycji spędzania czasu wolnego. Dodatkowo podkreślony został kontekst lokalny, bowiem proces

Tabela 1. Skojarzenia i oceny biblioteki jako miejsca znaczącego sformułowane przez bibliotekarzy

Nazwa respondenta	Wypowiedzi respondentów		Słowa kluczowe
	Biblioteka kojarzy mi się z...	Biblioteka to dla mnie miejsce...	
Respondent 1	domem, pozytywną energią. Kojarzy mi się z dobrym samopoczuciem, z życzliwością. Kojarzy mi się z miłością. Ze wszystkim, co pozytywne, co duchowe. Biblioteka to piękne w ogóle miejsce	bardzo ważne w moim życiu. Nie wyobrażam sobie życia bez biblioteki. Nie tylko w sensie pracy zawodowej, ale nie wyobrażam sobie, żeby świadomie istnieć bez biblioteki	dom, pozytywna energia, dobre samopoczucie, życzliwość, miłość, duchowość, piękno, istnienie
Respondent 2	z takim bardzo sympatycznym, przyjemnym miejscem, z taką odskocznią od codziennych problemów, z miejscem, gdzie jak wchodzę, to po prostu czuję się, jakbym nagle znalazła się jak Alicja w Krainie Czarów. Po prostu gdzie indziej. I tak myślę, że każdy powinien sobie to miejsce tylko pozytywnie odbierać	w zasadzie dla mnie to drugi dom, ale to miejsce takie fantastyczne, przepełnione różnymi historiami, milionem różnych historii, z milionem potrzeb. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. To takie miejsce, tak jak w tym roku było właśnie hasło tego Tygodnia Bibliotek, to takie „miejsce na czasie”. I przez to hasło chyba pierwsze, co mi przyszło na myśl, to: biblioteka to miejsce na czasie, że tutaj warto być	sympatyczne, przyjemne miejsce, odskocznia, magia, Alicja w Krainie Czarów, tylko pozytywny odbiór, drugi dom, nasycenie historiami, potrzeby, miejsce na czasie, warto tu być
Respondent 3	kulturą	spotkań	kultura, spotkania
Respondent 4	o nie powiem z książkami, bo to oczywiste. Ze spokojem, z pozytywną energią, z miłym czasem	bardzo ważne miejsce, bardzo przyjazne, w którym dobrze się czuję	książki, spokój, pozytywna energia, miły czas, ważne, przyjazne miejsce, dobre samopoczucie
Respondent 5	pozytywnym miejscem	spełnienia	pozytywne miejsce, spełnienie

Źródło: opracowanie własne.

połączenia bibliotek w Łodzi pokazał, że centralizacja umożliwiała większe inwestycje i podnosi prestiż tych instytucji.

W toku badania respondenci zostali poproszeni o dokończenie dwóch zdań: „Biblioteka kojarzy mi się z...” oraz „Biblioteka to dla mnie miejsce...”, które ujawniły osobiste skojarzenia ze słowem „biblioteka” i definicje biblioteki jako miejsca znaczącego przez pryzmat zastosowanych intencjonalnie określeń. Tabela 1 (por. s. 31) prezentuje wypowiedzi bibliotekarzy, ze wskazaniem na pojawiające się słowa kluczowe.

Na podstawie udzielonych odpowiedzi można zidentyfikować główne wątki oraz znaczenie biblioteki w życiu badanych osób. Respondenci opisują bibliotekę w sposób wysoce i wyłącznie pozytywny, podkreślając jej znaczenie dla zaspokojenia potrzeb emocjonalnych człowieka (miejsce, które koi). Najczęściej pojawiające się motywy (tj. skojarzenia) to:

- dom i pozytywna energia – biblioteka jest postrzegana jako przestrzeń przyjazna i komfortowa, pełna życzliwości i duchowego ciepła (Respondent 1 i 2);
- miejsce odskoczni – biblioteka jest opisywana jako przestrzeń ucieczki od codzienności, oferująca wyjątkowe doświadczenia – metafora Alicji w Krainie Czarów (Respondent 2);
- kultura i spokój – respondenci wskazują na silne skojarzenia z kulturą, spokojem i inspiracją (Respondent 3 i 4);
- spełnienie – biblioteka stanowi miejsce, które zaspokaja różnorodne potrzeby, zarówno emocjonalne, jak i intelektualne (Respondent 5).

Jeśli chodzi zaś o funkcję biblioteki jako miejsca znaczącego, to badani dostrzegają szeroki zakres jej wpływu na rozwój społeczny i indywidualny człowieka. Biblioteka to dla respondentów:

- przestrzeń bezpieczna – biblioteka odgrywa rolę drugiego domu (Respondent 2), miejsca wspierającego dobre samopoczucie, dającego poczucie bezpieczeństwa i inspiracji (Respondent 1);
- przestrzeń społeczna – Respondent 3 wskazuje na bibliotekę jako miejsce spotkań, podkreślając jej rolę w integracji społecznej;
- przestrzeń osobistego rozwoju – biblioteka jest ważna w życiu badanych zarówno na poziomie zawodowym, jak i osobistym, stając się przestrzenią realizacji indywidualnych potrzeb i aspiracji (Respondent 1 i 5).

Podkreślając rolę biblioteki jako miejsca znaczącego, respondenci postrzegają ją jako wielowymiarową przestrzeń, która łączy tradycyjne funkcje kulturowe (kultura, spokój, książki) z nowoczesnymi wartościami, takimi jak: elastyczność, wszechstronność i emocjonalne wsparcie. Biblioteka jest uznawana za istotny element życia społecznego i osobistego, pełniąc funkcje emocjonalne, społeczne i intelektualne. W tym przypadku trudno jest postawić wyraźną granicę między biblioteką jako pierwszym, drugim i trzecim miejscem

w koncepcji Oldenburga, biorąc pod uwagę percepcję badanych bibliotekarzy ujawnioną w przeprowadzonych wywiadach.

Reasumując, współczesne biblioteki, mimo że przechodzą istotne transformacje, nadal odgrywają fundamentalną rolę w życiu kulturalnym i społecznym. Integrując tradycyjne wartości z nowatorskimi technologiami i rozwiązaniami, stają się przestrzenią sprzyjającą rozwojowi intelektualnemu, wspieraniu integracji społecznej oraz pobudzaniu kreatywności. Wnioski płynące z wywiadów wskazują, że biblioteki są postrzegane jako instytucje cechujące się dużą zdolnością do adaptacji (aktualnie atrakcyjne miejsca usługowe o dużym znaczeniu dla społeczności) w odpowiedzi na zmieniające się potrzeby społeczności, co pozwala tym instytucjom utrzymać swoją istotność i atrakcyjność w kontekście dynamicznych zmian zachodzących w społeczeństwie. A to z kolei świadczy o kształtującej się pomyślnie rezyliencji.

3.2. BIBLIOTEKA W PERCEPCJI STUDENTÓW: NOWOCZESNA BIBLIOTEKA JAKO MIEJSCE TRADYCYJNIE ZNACZĄCE

Celem badania ankietowego było dostarczenie wiedzy na temat postrzegania przez młodych ludzi (studentów Uniwersytetu Łódzkiego) znaczenia bibliotek publicznych, a w szczególności Mediateki MeMo w Łodzi. Biblioteka ta została wybrana w sposób celowy jako przykład placówki, która realizuje wiele potencjalnie atrakcyjnych dla swoich użytkowników zadań i swoim modelem funkcjonowania przypomina zagraniczne wzorce.

Badaniem objęto 122 studentów kierunków: gospodarka przestrzenna (71 osób), ekomiasto (32 osoby), inwestycje i nieruchomości (19 osób). W tej liczbie dokładnie połowę stanowili użytkownicy bibliotek publicznych, a drugą połowę osoby, które z nich nie korzystają. Wśród badanych studentów znalazło się 80 kobiet i 41 mężczyzn, a jedna osoba w kategorii „płeć” zaznaczyła „inne”.

Główne wnioski płynące z przeprowadzonych badań, dotyczące postrzegania biblioteki jako miejsca znaczącego oraz bycia w niej studentów, brzmią następująco:

1. Wśród przyczyn niekorzystania z biblioteki publicznej najczęściej wskazywano: nieczytanie książek, dostępność zasobów online, brak takiej potrzeby i brak czasu, samodzielne kupowanie książek, uzyskiwanie wiedzy z Internetu, brak dostępu do biblioteki.
2. Na pytanie, co musiałoby się stać, zmienić w funkcjonowaniu bibliotek publicznych, żeby respondent chciał skorzystać z ich oferty, pojawiały się następujące odpowiedzi: „nic”, „nie wiem”, „możliwość wypożyczenia e-booków i ich większa oferta”, „większa promocja”, „poszerzenie zasobów”, „dostarczanie książek do paczkomatów”, „większy dostęp do współczesnej literatury”, „brak zbiorów online”, „musiałbym

zmienić swoje nastawienie/perspektywę”, „musiałabym zacząć czytać książki”, „[musiano by] odnowić wnętrze, uczynić je przyjemniejszym”, „biblioteka musiałaby być bliżej”, „[musiałaby być] większa liczba bibliotek”, „musiałyby być bardziej przystosowane do dzisiejszych potrzeb użytkowników”.

3. Dla badanych respondentów biblioteka jest miejscem przede wszystkim ciszy i spokoju, ale również: gromadzenia, czytania i wypożyczania książek, odpoczynku, nauki, pracy, skupienia, mądrości, wartości, spotkań, ukojenia, kreatywności oraz inspiracji, dzieciństwa, prowadzenia akcji społecznych, miejscem dla osób mających czas, do częstszego odwiedzania, a dla innych miejscem, którego nie odwiedzają, starym, tajemniczym, „zaprzeszlým”, niezachęcającym.
4. Rysunek 1 obrazuje pierwsze skojarzenia respondentów ze słowem „biblioteka”. Jak widać, najsilniej kojarzy się ona studentom z ciszą i spokojem oraz książkami, a także innymi czynnościami oraz atrybutami książek typu: wypożyczanie, czytanie, półki, lektury, zapach. Dla respondentów biblioteka jest również przestrzenią do nauki i odpoczynku (nadal w ciszy). Jest to również miejsce bardziej zakorzenione w przeszłości (odwołania do dzieciństwa) aniżeli nastawione na przyszłość. Jedynie pojedyncze głosy podkreślały zmiany i innowacyjny charakter tych instytucji: przygoda, warsztaty dla dzieci, wydarzenia kulturalne. Jak widać, wśród respondentów dominuje wciąż tradycyjne rozumienie i postrzeganie biblioteki jako miejsca gromadzenia i udostępniania zbiorów, a inny obraz placówki jako instytucji realizującej nowe, adaptacyjne funkcje nie jest jeszcze zapisany w świadomości studentów.

z biblioteki, dostępność zasobów online, brak czasu, samodzielne kupowanie książek oraz uzyskiwanie wiedzy z Internetu. Dodatkowo biblioteka kojarzy się przede wszystkim z ciszą, spokojem i książkami, a także z czynnościami z nimi związanymi: ich czytaniem, wypożyczaniem czy przechowywaniem. Jest postrzegana jako miejsce nauki, odpoczynku, skupienia, inspiracji oraz nostalgicznych wspomnień z dzieciństwa. Biblioteka w świadomości studentów jest przestrzenią raczej zakorzenioną w przeszłości niż nastawioną na przyszłość. Tradycyjne zadania, takie jak gromadzenie i udostępnianie książek, dominują nad zadaniami nowocześniejszymi – organizacją warsztatów czy wydarzeń kulturalnych, a zatem w postrzeganiu studentów biblioteka wciąż jest głównie miejscem przechowywania książek i pracy w ciszy, a jej potencjał jako przestrzeni innowacyjnej i adaptacyjnej jest rzadziej dostrzegany.

Jest to o tyle ciekawe, że na poziomie deklaracji studenci uważają, iż przyjmowanie przez bibliotekę nowych funkcji jest trendem: zdecydowanie i raczej korzystnym (97%), słusznym (93%), nieuniknionym (73%), rozwijającym (98%), niepowodującym napięć i dysonansów (79%), pozytywnym w kontekście jej podstawowych zadań magazynowania wiedzy (84%), potrzebnym (89%). Zatem, pomimo tradycyjnego podejścia do bibliotek, większość studentów uważa, że rozszerzanie ich funkcji jest korzystne, rozwijające i potrzebne. Ponad 90% respondentów postrzega te zmiany jako słuszne i pozytywne, a 73% uważa je za nieuniknione. Zauważalny jest więc rozdźwięk między postrzeganiem bibliotek jako tradycyjnych instytucji a wysokim poziomem akceptacji dla ich nowoczesnych funkcji. Być może wskazuje to na konieczność skuteczniejszego promowania i wdrażania innowacyjnych działań, aby dostosować wizerunek bibliotek do współczesnych potrzeb i oczekiwań. Pozytywne jest to, że studenci cenią tradycyjną rolę bibliotek, ale równocześnie uznają, że ich rozwój i adaptacja do nowych realiów są potrzebne i korzystne. Chociaż istnieje pewne napięcie na linii tradycja vs. nowoczesność, to pojawia się przestrzeń, żeby je przezwyciężać. Dostrzega się więc wyzwanie polegające na zmniejszeniu luki między świadomością a realnym wykorzystaniem potencjału bibliotek w nowoczesnym kontekście.

Zauważalne jest to, że studenci, którzy mieli już doświadczenia związane z eksploracją przestrzeni Mediateki MeMo, o wiele wyżej oceniali atrakcyjność oferty miejsca aniżeli studenci, którzy nie odwiedzili dotychczas biblioteki. Porównanie ocen prezentuje się następująco: studio nagrań dźwięku i montażu (79% studentów, którzy odwiedzili MeMo, w tej kategorii uznało Mediatekę za atrakcyjną i bardzo atrakcyjną, a 51% osób, które nie odwiedziło biblioteki, oceniło ją w tej kategorii jako potencjalnie atrakcyjną i bardzo atrakcyjną), przestrzeń gamingowa (analogicznie jak powyżej: 82% i 63%), sala z klockami Lego (87%



Rysunek 1. Skojarzenia studentów ze słowem „biblioteka”
Źródło: opracowanie własne

Reasumując tę część wniosków badawczych, jeśli chodzi o przyczyny niekorzystania z bibliotek, to studenci najczęściej wskazują na brak potrzeby korzystania

i 63%), sala muzyczna (81% i 55%), komiks, manga i gry planszowe (79% i 51%), sala kinowa (79% i 69%), sala zabaw dla dzieci (79% i 49%), wydarzenia, np. kiermasze i *speed friending* (82% i 50%), spotkania, np. autorskie (87% i 55%), koncerty (79% i 56%), warsztaty (76% i 61%), wystawy (87% i 56%), debaty (74% i 52%), imprezy, np. bal maskowy (74% i 53%). Jak widać, różnica w ocenach w zależności od kategorii wskazuje na istotny związek między interakcją użytkownika a subiektywną oceną oferty. W kwestii preferencji respondentów najwyżej oceniane elementy oferty (m.in. sala z Lego, wystawy, wydarzenia autorskie, przestrzeń gamingowa) cieszą się większym uznaniem wśród osób zaznajomionych z biblioteką, co może sugerować, że atrakcyjność oferty zależy od percepcji tej placówki jako dostępnej, angażującej i innowacyjnej. Ponadto niższe oceny wśród osób, które nie odwiedziły biblioteki, mogą wynikać z utrzymującego się tradycyjnego wizerunku tej instytucji jako jedynie gromadzącej książki, co ogranicza zainteresowanie tych respondentów nowoczesnymi funkcjami MeMo. Wyniki badań podkreślają konieczność zaproponowania aktywnych działań promocyjnych mających na celu zwiększenie świadomości użytkowników na temat nowoczesnych funkcji biblioteki, jej dostępności i atrakcyjności oraz zmniejszenia lęku przed nieznanym. Mogłoby się to zadziać poprzez organizację działań włączających doświadczenie miejsca oraz eliminowanie barier poznawczych związanych ze stereotypowym wizerunkiem biblioteki.

Dodatkowo badani studenci są zdania, że takie miejsce jak omawiana biblioteka zdecydowanie i raczej: tworzą przestrzeń kulturową miasta (98%), zachęcają do odpoczynku (94%), są miejscami spędzania wolnego czasu (96%), są miejscami spotkań i budowania więzi (87%), są centrami kultury (91%), są miejscami rozpowszechniania treści (96%), powinny znajdować się obok innych instytucji kultury (91%). Należy zauważyć, że biblioteka z takimi atrybutami wpisuje się w koncepcję trzeciego miejsca. Budujące jest również to, że Mediateka MeMo jest postrzegana przez ankietowanych jako miejsce znaczące społecznie, kulturowo i przestrzennie.

4. DYSKUSJA

W artykule podjęto się zadania identyfikacji współczesnych, nowych funkcji bibliotek miejskich, ukazując ich transformację z tradycyjnych przestrzeni gromadzenia i udostępniania zbiorów i wiedzy w wielofunkcyjne centra kultury, edukacji i integracji społecznej. Pokazano również, jak współcześnie postrzegana jest ta instytucja, co jest istotne o tyle, że może przekładać się na poziom uczestnictwa użytkowników w ofercie biblioteki. W szczególności odwołano się do koncepcji

trzeciego miejsca oraz rezyliencji jako kluczowych ram teoretycznych pozwalających zrozumieć ewolucję tych instytucji w kontekście dynamicznie zmieniającego się środowiska społeczno-kulturowego.

W przypadku bibliotek miejskich ich rezyliencja przejawia się w następujących aspektach:

- zdolności do reagowania na zmiany społeczne, technologiczne i kulturowe;
- budowaniu kapitału społecznego przez inkluzywne podejście do użytkowników (działalność na rzecz małych społeczności lokalnych);
- zwiększeniu funkcjonalności placówki, poszerzającym krąg potencjalnych użytkowników (bez ich ograniczania wyłącznie do czytelników);
- rozwoju edukacyjnym oraz kompetencyjnym pracowników, a także w podejmowaniu działań wspierających zrównoważony rozwój miast (co nie jest jeszcze tak widoczne w Polsce).

Należy jednak mieć na uwadze, że choć biblioteki miejskie stanowią dobry przykład instytucji rezyliencyjnych, to ich zdolność do adaptacji jest ograniczana przez różne problemy, takie jak: niedofinansowanie, zmniejszająca się liczba czytelników, starzejące się społeczeństwo, a także szybkie tempo zmian technologicznych (które dla pewnych grup społecznych mogą stanowić istotny czynnik blokujący). To z kolei rodzi kolejne wyzwania w postaci np. konieczności stałego inwestowania w infrastrukturę, kompetencji personelu oraz współpracy z innymi instytucjami w celu maksymalizacji dostępnych zasobów.

Drugim ważnym wątkiem omawianym w artykule jest koncepcja trzeciego miejsca zaproponowana przez Oldenburga, która odnosi się do przestrzeni neutralnych, pośrednich między domem a miejscem pracy. W tym ujęciu biblioteka pełni funkcję przestrzeni nieformalnej, sprzyjającej integracji społecznej, odpoczynkowi oraz wymianie myśli. Współczesne biblioteki miejskie, takie jak Mediateka MeMo w Łodzi, rozwijają tę ideę, odpowiadając na potrzeby lokalnych społeczności, ale także stają się przestrzeniami wielowymiarowego rozwoju kulturalnego, edukacyjnego i społecznego. Jak zaznacza Kampa (2019), cechą charakterystyczną współczesnych bibliotek jest ich wielofunkcyjność, a oczekiwanym standardem jest swobodny dostęp do zbiorów i wielokierunkowa działalność adresowana do różnych grup użytkowników, która spełnia potrzeby edukacyjne i kulturalne, rozwija zainteresowania użytkowników poprzez organizację wystaw, przedstawień, happeningów, pokazów. Przykłady nowoczesnych bibliotek płynące z zagranicy (Dokk1 w Aarhus w Danii, Oodi w Helsinkach w Finlandii, The Seattle Public Library w USA, Stadtbibliothek Stuttgart w Niemczech) są tego dowodem. Jednakowoż wobec takich przykładów powstają pytania o przyszłość bibliotek, czy wobec postępujących przemian (rozwoju technologicznego, przekształceń wzorców komunikacji) i wyzwań

(przeciwdziałania atomizacji i alienacji społecznej, braku zakorzenienia i problemów tożsamościowych jednostek), jakie stoją przed tymi instytucjami, będą potrafiły one odnaleźć równowagę w swoich działaniach, tak aby nie zatracić swojej kluczowej roli jako „bramy do informacji i wiedzy” oraz przestrzeni służącej gromadzeniu i udostępnianiu książek, czy biblioteki nie ryzykują, że staną się „figlorajem” dla osób, które i tak nie czytają książek. Będąc ciekawym nadchodzących zmian, jako ich uczestnik i obserwator, warto zadać sobie pytanie: jak bardzo biblioteka może się zmienić i nadal pozostać biblioteką?

W artykule przedstawiono wyniki badań jakościowych i ilościowych przeprowadzonych wśród bibliotekarzy oraz studentów Uniwersytetu Łódzkiego. W badaniach jakościowych uwypuklono zmiany w postrzeganiu i funkcjach tych instytucji. Bibliotekarze wskazali, że współczesne biblioteki ewoluują w kierunku instytucji kultury o szerokim zakresie działalności, adaptując się do nowych technologii i zmieniających się oczekiwań użytkowników. Jednocześnie podkreślili istotność zachowania tradycyjnych funkcji bibliotek, takich jak promocja czytelnictwa i dostęp do wiedzy, które pozostają fundamentem ich działalności. Badania ilościowe wskazały zaś na różnice w percepcji bibliotek w zależności od doświadczeń przebywania w danym miejscu. Studenci, którzy korzystali z innowacyjnych przestrzeni oferowanych przez Mediatekę MeMo, wyżej oceniali ofertę i potencjał społeczno-kulturalny bibliotek. Mimo to większość badanych nadal postrzega tę instytucję przede wszystkim jako miejsce ciszy, spokoju i gromadzenia książek, co wskazuje na utrwalone tradycyjne wyobrażenie o funkcjach biblioteki.

Warto pamiętać, że „[b]iblioteka publiczna jest instytucją o długiej historii” – jak pisze Gądecki – toteż „myślenie o funkcjach tego miejsca jest uwarunkowane także przez głęboko zakorzenione i silnie zinstytucjonalizowane obrazy tego, czym jest i być może «biblioteka», a więc między innymi: jakie usługi powinna świadczyć, jakimi zasobami dysponować oraz jakie wymagania spełniać” (Gądecki, 2018, s. 47). Chociaż próby dostosowywania instytucji do zmieniających się warunków są stale widoczne, to wyobrażenia o niej zmieniają się znacznie wolniej (Audunson, 2005). Dlatego tak istotna wydaje się być refleksja na temat postrzegania roli biblioteki publicznej w zmieniającym się społeczeństwie (por. Tarkowski i Bendyk, 2011), a także angażujące działania promocyjne.

Wnioski płynące z całości artykułu wskazują, że współczesne biblioteki miejskie funkcjonują na styku tradycji i nowoczesności, harmonizując potrzebę zachowania ciągłości z koniecznością adaptacji do zachodzących zmian. W obliczu dynamicznych przemian społecznych i technologicznych instytucje te podejmują świadome działania na rzecz utrzymania własnej

tożsamości oraz budowania trwałych relacji ze społecznością lokalną, stając się dla niej miejscami znaczącymi. Taki model funkcjonowania umożliwia bibliotekom nie tylko utrzymanie stabilnej pozycji wśród instytucji kultury, lecz również redefinicję ich roli jako przestrzeni rezyliencyjnych – łączących dziedzictwo przeszłości z wyzwaniem przyszłości. W ten sposób biblioteki miejskie stają się nowoczesnymi, otwartymi i znaczącymi miejscami publicznymi, istotnymi w życiu codziennym wielu mieszkańców.

PRZYPISY

¹ Przez pojęcie filtrów kultury można rozumieć autorytety (ludzie) lub wyszukiwarki (systemy) służące selekcji przyrastającej wiedzy oraz informacji.

² MeMo zlokalizowano przy ul. Moniuszki 5 w renesansowej Willi „Trianon” zaprojektowanej przez Juliusza Junga dla Ludwika Meyera. Jak czytamy na stronie Mediateki: „Budynek, w którym mieści się obecnie MeMo, był częścią Pasażu Meyera, powstałym (sic!) w latach 1883–1885 pomiędzy ulicami Piotrkowską a Dziką (dziś Sienkiewicza). Siedziba fabrykan[t]a Ludwika Meyera mieściła się przy Moniuszki 4. Prywatna ulica była miejscem, w którym wybudowano luksusowe wille przeznaczone dla wysokich rangą carskich urzędników. Z czasem lokale w budynkach zaczęła wynajmować łódzka śmietanka towarzyska. Dziś wille przy Moniuszki 3 i 5 są całkowicie odnowione i zrewitalizowane – od dachu po piwnice. Z MeMo sąsiaduje Wydział Kultury Urzędu Miasta [Łodzi]” (MeMo Mediateka, b.r.).

³ W Łodzi kultura, bardziej niż kiedykolwiek, jest traktowana jako priorytet polityki miejskiej.

⁴ Znaczenie bibliotek jako instytucji rezyliencyjnych znajduje swoje potwierdzenie również w ich wkładzie w realizację celów zrównoważonego rozwoju (ang. *sustainable development goals* [SDGs]). Zgodnie z założeniami Agendy 2030 Organizacji Narodów Zjednoczonych biblioteki odgrywają ważną rolę w zapewnianiu powszechnego dostępu do edukacji, promowaniu równości oraz wspieraniu działań na rzecz klimatu. Przykładem takich inicjatyw jest tworzenie zielonych przestrzeni w bibliotekach czy organizowanie wydarzeń edukacyjnych związanych z ochroną środowiska. Działania te wzmacniają lokalne społeczności, budując ich zdolność do wspólnego radzenia sobie z globalnymi wyzwaniami.

⁵ Autorka artykułu potraktowała obie metody badawcze jako komplementarne wobec siebie, wiedząc, że dzięki metodzie ilościowej będzie mogła bliżej przyjrzeć się skali zjawiska, a dzięki metodzie jakościowej uzyskać wgląd w niuanse wydozbyte z pojedynczych narracji respondentów. Jednakowoż obie metody mają również swoje ograniczenia, których autorka jest w pełni świadoma.

⁶ Wywiady swobodne były realizowane przez studentów kierunku gospodarka przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego w ramach zajęć „Zarządzanie jednostkami organizacyjnymi w samorządzie terytorialnym”.

⁷ Wybór studentów jako grupy badawczej był zabiegiem intencjonalnym. W opinii pracowników bibliotek młodzi ludzie (reprezentowani przez osoby studiujące) to grupa użytkowników, do której aktualnie jest najtrudniej dotrzeć z ofertą biblioteczną – wydaje się więc, że to właśnie oni są najbardziej oporni. Z tego względu ich percepcje okazały się być dla autorki artykułu najbardziej interesujące poznawczo.

BIBLIOGRAFIA

- Audunson, R. (2005). *Library and information science education: Is there a Nordic perspective* [referat konferencyjny nr 061-E]. World Library and Information Congress: 71th IFLA General Conference and Council "Libraries – a voyage of discovery", 14–18 August 2005, Oslo, Norway. <https://origin-archive.ifla.org/IV/ifla71/papers/061e-Audunson.pdf>
- Borowiecki, R. (red.). (2004). *Perspektywy rozwoju sektora kultury w Polsce*. Oficyna Ekonomiczna.
- Dworzycka, M., Has-Tokarz, A. (2024). Pokolenie ALPHA jako wyzwanie dla biblioteki w dobie przyspieszenia technologicznego. *Bibliotekarz Lubelski*, 67, 295–309. <https://biblioteka.nauki.pl/articles/59193281>
- Gądecki, J. (2018). Biblioteki jako „miejsca trzecie” a deglomercja kultury. Wnioski z badania bibliotek miejskich w Krakowie. *Kultura i Społeczeństwo*, 62(3), 47–62. <https://doi.org/10.35757/KiS.2018.62.3.3>
- Kampa, E. (2019). Biblioteka – atrakcyjne miejsce w przestrzeni publicznej. *Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*, 2(11), 195–207.
- Kotylak, S. (2017). *Analiza uwarunkowań rozwoju sektora przemysłów kreatywnych w Polsce*. W: J. Bieńkowska (red.), *Kreatywność w praktyce biznesowej* (s. 27–44). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <http://hdl.handle.net/11089/23912>
- Kwaśnicki, W. (2015). Innowacje społeczne – nowy paradygmat czy kolejny etap w rozwoju kreatywności człowieka? W: W. Misztal, A. Kościński i G. Chimiak (red.), *Obywatele wobec kryzysu. Uśpieni czy innowatorzy?* (s. 1–23). Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Lewicka, M. (2012). *Psychologia miejsca*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Łobocka, A. (2013). Koncepcja biblioteki jako „trzeciego miejsca” w kontekście potrzeb osób starszych. *Zarządzanie Biblioteką*, 1(5), 43–50. <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/ZB/article/view/1294>
- Martin, R., Sunley, P. (2020). Regional economic resilience: Evolution and evaluation. W: G. Bristow i A. Healy (red.), *Handbook on regional economic resilience* (s. 10–35). <https://doi.org/10.4337/9781785360862.00007>
- MeMo Mediateka. (b.r.). *Czym jest MeMo?* <https://memo.lodz.pl/o-memo>
- Oldenburg, R. (1989). *The great good place: Cafes, coffee shops, community centers, beauty parlors, general stores, bars, hangouts and how they get you through the day*. Paragon House.
- Olejniczak-Merta, A. (2013). Innowacje społeczne. *Konsumpcja i Rozwój*, 1(4), 21–34.
- Piotrowska, A., Witczak M. (2011). Zastosowanie idei „trzeciego miejsca” na przykładzie wybranych bibliotek europejskich (Hjørring, Blanes). W: M. Wrocławska i J. Jerzyk-Wojtecka (red.), *Biblioteka jako „trzecie miejsce”*. Międzynarodowa Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. *Materiały konferencyjne* (s. 49–63). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. https://bcu.lib.uni.lodz.pl/Content/1896/KonferencjaBU_LII14.12.pdf
- Skowrońska, J. (2014). *Nowe formy i funkcje bibliotek związane z realizacją potrzeb użytkowników* [praca magisterska, Uniwersytet Jagielloński]. Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego. <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/d769d059-7fa3-4adf-8a9f-35d3f7ca42ce/content>
- Stawasz, D., Rudolf, W. (2018). Kultura i jej wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy Łodzi. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, (376), 211–224. https://www.ue.katowice.pl/fileadmin/user_upload/wydawnictwo/SE_Artyku%C5%82y_361_380/SE_376/14.pdf
- Tarkowski, A., Bendyk, E. (2011). *Scenariusze przyszłości bibliotek* [raport]. Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. http://www.ngoteka.pl/bitstream/handle/item/12/SCENARIUSZE_PRZYSZLOSCI_BIBLIOTEK_www.pdf?sequence=1
- Tuan, Y.-F. (1987). *Przestrzeń i miejsce* (tłum. A. Morawińska). Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. DzU 1997 nr 85, poz. 539. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970850539/U/D19970539Lj.pdf>
- Walker, B., Salt, D. (2012). *Resilience thinking: Sustaining ecosystems and people in a changing world*. Island Press.
- Wojciechowski, J. (2000). *Praca z użytkownikiem w bibliotece*. Wydawnictwo SBP. https://pliki.sbp.pl/ac/NDP_041.pdf
- Wrocławska, M., Jerzyk-Wojtecka, J. (red.). (2011). *Biblioteka jako „trzecie miejsce”*. Międzynarodowa Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. *Materiały konferencyjne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/Content/1896/KonferencjaBULII14.12.pdf>
- Wyrwa, J. (red.). (2015). *Innowacje społeczne w teorii i praktyce*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Zbieranowska, A. (2021). Z Pawłem Braunem, dyrektorem Biblioteki Miejskiej w Łodzi rozmawia Aleksandra Zbieranowska. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum*, 2(33), 151–159. <http://doi.org/10.18778/0860-7435.33.12>
- Zybert, E.B. (red.). (2000). *Biblioteka w otoczeniu społecznym*. Wydawnictwo SBP. https://pliki.sbp.pl/ac/NDP_040.pdf
- Zysiak, A. (2011). Jak pozostać wiernym w niestałym świecie? Czym, gdzie i dla kogo ma być nowoczesna biblioteka? W: M. Wrocławska i J. Jerzyk-Wojtecka (red.), *Biblioteka jako „trzecie miejsce”*. Międzynarodowa Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. *Materiały konferencyjne* (s. 18–27). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/Content/1896/KonferencjaBULII14.12.pdf>

Artykuł wpłynął:
20 stycznia 2025 r.
Zaakceptowano do druku:
29 czerwca 2025 r.



© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: University of Lodz. **Conflicts of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.